

Nr 156,

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Małgorzaty P.  
Wt. św. Bonawentury B  
Sr. św. Apostołów.  
Czw. NMP. Szkaplerz.  
Piąt. św. Aleksego W.  
Sob. św. Szymona.  
Niedz. św. Wincentego.

Wschód sł. godz. 5 m. 53  
Zachód. sł. godz. 8 m. 17  
Dług. dnia godz. 16 m. 24  
Ubyło dnia godz. 0 m. 21

Cena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " - " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa № 41.

Telefonu № 595.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 13 lipca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**CAMPEADOR**  
PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
ED PINAUD PARIS

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-31.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy chodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. Leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 431

## Jubileusz ks. Józefa Londzina.

Polska ludność katolicka na Śląsku cieszyńskim obchodziła we wtorek 7 b. m. jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. Józefa Londzina, profesora gimnazjum polskiego w Cieszynie, przywódcy śląskiego stronnictwa katolicko-narodowego i posła do Rady państwa.

Ks. Józef Londzin urodził się w r. 1863 w Zabrzegu, wsi pod Dziedzicami, w powiecie bielskim położonej. Ojciec jubilata, zmarły przed kilku laty ś. p. Józef Londzin, nauczyciel ludowy, należał do nielicznego grona pierwszych pracowników, którzy skupili się około założonego w r. 1848 „Tygodnika Cieszyńskiego” zamienionego później w r. 1851 w „Gwiazdkę Cieszyńską” i pod kierownictwem moralnym ś. p. Pawła Stalmacha, redaktora tego pisma, budzili lud śląski z narodowego uspienia do życia i pracy dla lepszej przyszłości.

Ś. p. Józef Londzin ze szczególnym zamiłowaniem kulturował pieśń polską w kościele, szkole i wszędzie, gdzie ku temu nadarzała się sposobność. I na tem polu też położył rzeczywiste zasługi.

Syn, wychowany w atmosferze religijnej, przesiąkniętej ukochaniem kraju, zwyczajów i tradycji ludu polskiego—po ukończeniu szkoły ludowej, poszedł do niemieckiego gimnazjum w Bielsku, po maturze zaś na fakultet teologiczny do Ołomuńca. Wyświęcony na kapłana, ks. Józef Londzin śladami swego ojca wstąpił bezwzględnie w szeregi społeczno-narodowych działaczy, grupujących się po śmierci Stalmacha koło ks. Ignacego Świeżego, gdzie zaraz intensywną pracą i ruchliwością, zapałem i poświęceniem dla sprawy publicznej, oraz wielką osobistą ofiarnością, wysunął się na jedno z miejsc naczelnych.

Wybrano go do zarządu istniejącej wówczas od niedawna „Macierzy szkolnej”, gdzie objął funkcje sekretarza, skarbnika, a później po zgonie ś. p. ks. Świeżego godność prezesa, którą

piastował przez lat szereg. „Macierz” przeżywała w tym okresie czasu zgoła najcięższe chwile, założyła bowiem i utrzymywała polskie gimnazjum, które przez lat ośm, zanim w r. 1903 zostało upaństwowione, pochłonęło przeszło 490,000 koron. „Tym, którzy do utrzymania go najwięcej się przyczynili — czytamy w sprawozdaniu „Macierzy” za r. 1910, zredagowanym przez ludzi nie należących do szeregów przyjaciół ks. Londzina—był długoletni skarbnik i sekretarz, a później prezes „Macierzy” ks. Józef Londzin. On ze skrzętną zapobiegliwością gromadził fundusze, tak, że nigdy nie brakło środków na pokrycie bieżących potrzeb, on zjednywał siły nauczycielskie, co było zwykle połączone z ogromnym wysiłkiem, ponieważ nigdy prawie nie zgłaszało się tylu nauczycieli kwalifikowanych, ilu ich potrzeba było”.

Równocześnie ks. Londzin był nauczycielem w gimnazjum, wychowawcą pierwszego pokolenia rodzimej polskiej inteligencji, która obecnie w przeważającej większości osiadła na Śląsku i zajęła różne publiczne urzędy i postęunki społeczno-narodowej pracy.

Poza „Macierzą” i murami gimnazjum polskiego ks. Jubilat pracuje intensywnie na polu dziennikarskim, redagując tygodnik „Gwiazdkę Cieszyńską”, którą z biegiem lat rozwiniął, zamienił na pismo dwa razy w tygodniu wychodzące i najpoczytniejsze na Śląsku. Przy pracy dziennikarskiej gromadził materiały do poważniejszych naukowych publikacji, których szereg ogłosił. Między innymi: „Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX stulecia” (1902); „Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim” (1901); „Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od r. 1716 do r. 1904” posiada niewątpliwie trwałą wartość.

Od kilkunastu lat ks. Londzin stoi na czele stronnictwa katolicko-narodowego i całej prawie społeczno narodowej pracy na Śląsku Cieszyńskim. Co niedzielę i święto objeżdża wieś i miasteczka śląskie, urządza tłumne wiece, na których uświadamia, poucza, skupia i organizuje lud polski do walki o swoje społeczno-narodowe prawa. Rozumiejąc doskonale, jak wielką w walce narodowościowej odgrywają rolę ekonomiczne organizacje, przyłożył dzielną swą dłoń do założenia Polskiego Związku spółek oszczędności i pożyczek i Spółek spożywczych, w których piastuje godności prezesa, powołał do życia Bank cieszyński kredytowy i szereg innych podobnych instytucyj.

Pragnąc wychować na zasadach katolickich i narodowych młodzież uczęszczającą do szkół średnich, przez kilka lat zbiera skrzętnie groszowe składki, za które przy pomocy i poparciu ludu i duchowieństwa w minionym roku na Bobrku, przedmieściu Cieszyna, stanął okazały gmach: „Bursa im. bł. Melchiora Grodzieckiego”

zdolna pomieścić 80 wychowanków.

W r. 1907 wszedł ks. Londzin do Rady państwa, wybrany posłem w okręgu bielskim. Ponownie znaczną większością wybrany został w r. 1911 przeciw przywódcy renegatów Kędziorniowi i socjaliście Chobotowi. W parlamencie zaznaczył się ks. poseł jako energiczny, nieugięty obrońca praw ludu śląskiego. Mowy jego, w których cyframi i faktami wykazywał upośledzenie ludności polskiej i piętnował nadużycia Komory arcyksiążęcej i władz niemieckich, odbijają się zawsze głośnie echem w prasie polskiej i niemieckiej.

Dzięki swej bogatej w owoce, chlubnej pod każdym względem działalności, dzięki swemu jak kryształ czystemu, szpikowemu charakterowi, niezłomnej woli, ofiarności, bezinteresowności i nadzwyczajnemu poświęceniu, wreszcie przyśpiechności i uczynności dla wszystkich — jest obecnie jubilat ks. Józef Londzin najbardziej popularną na Śląsku, ukochaną i czczoną przez lud, a szanowaną nawet przez zaciętych przeciwników politycznych postacią, której nazwisko historia odrodzenia narodowego tej dzielnicy Polski obok imion Pawła Stalmacha i ks. Ignacego Świeżego umieści.

K. H.

## Zamek królewski na Wawelu.

Roboty koło odnowienia zamku królewskiego na Wawelu prowadzone są w roku bieżącym bardzo intensywnie. Obecnie przeprowadzane są urządzenia wentylacyjne na wszystkich piętrach. Będzie to wentylacja sztuczna. Powietrze wpędzane będzie do sal i komnat za pomocą motorów przez przewody umieszczone w murach gmachu, które już w bardzo znacznej części są wykonane. Powietrze, wprowadzone wentylami, będzie oczyszczone z kurzu, nąświeżone, a zimą ogrzane. Do tego umieszczone zostaną w piwnicach specjalne aparaty, t. zw. opylacze, naświeżacze i podgrzewacze.

Powietrze zepsute odchodzić będzie z sal specjalnymi przewodami, prowadzonymi ponad dach zamku. Do urządzenia tego rodzaju wentylacji musi być przeprowadzony specjalny kanał w piwnicach, od którego będą szły rozgałęzienia po całym gmachu.

W tym roku wykonane będą stropy żelazno-betonowe na drugim piętrze w całym budynku. Kominy projektowane są w tych miejscach, gdzie znajdowały się dawne, zburzone. Będą one wybudowane z cegły, bez żadnej ozdoby. Także przeprowadzi się urządzenie definitywne gromochronów, zabezpieczających zamek przed katastrofą. Zmiana w rozmieszczeniu gromochronów musi nastąpić z powodu budowy kominów. O ile te wszystkie roboty zostaną wykonane tego roku, usunięte będzie







mieśnik Korytowski oraz biskupi: Bilczewski i Teodorowicz.

Z KRAKOWA. Zamach na profesora. W ubiegły piątek o godz. 3 po poł. zdarzył się na Bobrku pod Cieszynom, straszny wypadek. Niedawno wyrzucony z seminarjum nauczycielskiego kandydat Kleis napadł na drodze bobreckiej profesora p. Andrzeja Hławiczkę i strzelił do niego z rewolweru, raniąc poważnie w głowę. Następnie strzelił do siebie, lekko się raniąc w głowę.

Obu odwieziono do szpitala, gdzie profesor Hławiczka po kilku godzinach zmarł, kula bowiem naruszyła mózg.

Kleis aresztowany przez żandarmeryę, przy przesłuchaniu, przyznał się cynicznie do zbrodni, oświadczając, że od dwóch tygodni nosił się z zamiarem zamordowania profesora Hławiczki.

Ohydny zamach ten na powszechnie poważnego profesora wywołał w całym mieście wielkie wzburzenie.

## Ultimatum księcia Wieda.

(Tel. „Rozwoju”).

Medyolan, 13 lipca,

Ks. Wied powołał do pałacu postów wszystkich mocarstw i admirała angielskiego, którym oświadczył, że pozbawiony wszelkich środków finansowych i wojskowych nie może zapanować nad powstaniem.

Zwraca się zatem do mocarstw z apelem i to pilnym, aby dostarczyły Albanii odpowiednich środków finansowych i uzbrojonych ludzi w celu stłumienia powstania muzulmańskiego. Książę postawił to żądanie w formie bardzo kategorycznej, jako „conditio sine qua non”. Gdyby mocarstwa warunki jego odrzuciły, książę zdecydowany jest ustąpić.

## Przewrót ulsterski.

(Tel. „Rozwoju”).

London, 12 lipca

Agitacja rewolucyjna w Ulsterze weszła w stadium krytyczne. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie rządu prowizorycznego ulsterskiego. Omawiano sprawę obsadzenia urzędu cłowego i zastąpienia urzędników państwowych w całej prowincji urzędnikami rządu prowizorycznego co zmusi rząd do wystąpienia wojska przeciw powstańcom. Agitacja w wojsku jest jednak tak silna, że wątpią, czy żołnierze uczynią zadość wezwaniu do akcji zbrojnej.

Znamiennym jest, że jeden z najbardziej konserwatywnych polityków lord Roberts oświadczył w Izbie lordów, że armia nie powinna być powoływana do walki przeciw ulsterczykom.

Przybycie przywódcy ulsterczyków Carsona do Belfastu obchodzone jako ogólne święto. Personal warsztatów okrętowych opuścił rano pracę. Na ulicach tysiące ludzi tworzyły szpalery i zgotaowały Carsonowi entuzjastyczne przyjęcie. Carsonowi towarzyszył orszak 400 zupełnie uzbrojonych ochotników i oddział 50 kolarzy. Wszyscy udali się na zgromadzenie rady unio-nistycznej. Obrady były tajne. W posiedzeniu wzięli między innymi udział ks. Abercorn, unio-nistyczni członkowie parlamentu Ulsteru i inne osobistości.

London, 13 lipca (wł.) Z Belfastu donoszą, że ulsterczyki przemycili wczoraj wielkie zapasy amunicji i broni w tem kilkadziesiąt karabinów maszynowych. Rząd angielski otrzymał zawiadomienie, iż w najbliższych dniach mają nadejść nowe wielkie zapasy wojenne dla spiskowców, wobec czego wzmocniono znacznie eskadry pilnującą brzegów Irlandyi.

## TELEGRAMY.

### Sejm galicyjski.

WIEN 12 lipca (wł.). Rozpisanie wyborów do nowego sejmu galicyjskiego nastąpi w końcu bieżącego miesiąca. Rozwiązanie obecnego sejmu nastąpi w dniach najbliższych.

Dzisiejsza uchwała „Wiener Zig.” ogłasza sankcję cesarską co do reformy wyborczej w Galicyi.

### Służna odezwa.

LWÓW 12 lipca (wł.). Lekarz lwowski dr. Józef Halban ogłasza w piśmie, że lekarze polscy nie wezmą udziału w zjeździe neurologów w Szwajcaryi z powodu złego skreślenia z listy uczestników miana: „Goście polscy” i przepisania mających w zjeździe włączyć udział Polaków jako Rosyan, Austryaków i Prusaków.

### Burze gradowa.

BERLIN 12 lipca (wł.). Ze Swiebodzina (Schwiebus) donoszą o strasnej burzy gradowej, jaka wczoraj przed wieczorem przeszła nad miastem i okolicą. Grad wielkości jaja pokrył ulice warstwą, dochodzącą do 25 centymetrów grubości.

W całym mieście niema szyby całej. Pola i ogrody zniszczone.

### Ucieczka Hansiego.

STRASSBURG 12 lipca (wł.). Główny karykaturzysta alzacki Hansi zbiegł z więzienia do Francyi, skąd nadesłał władzom pruskim następujący telegram otwarty:

„Wolę wolność francuską, niż powietrze niemieckie, które cuchnie więzieniem pruskim”.

## Z ostatniej chwili.

### Ograniczenie praw studentów serbów.

Wiedeń, 13 lipca (wł.) Na uniwersytecie tu-tejszym prowadzona jest energicznie agitacja zmierzająca do wykluczenia studentów serbskich z uniwersytetów austriackich. Odpowiednie wnioski zostały już przedłożone rektorowi przez szereg profesorów.

### Pogrzeb poe'ta Hartwiga.

Białogród, 13 lipca (wł.) Rząd serbski czyni u rządu rosyjskiego starania, aby pozwolono pogrzeb zmarłego poe'ty rosyjskiego w Białogrodzie, Hartwiga, urządzić na koszt rządu serbskiego. Rodzina Hartwiga zgodziła się już na to.

Pisma skrajno-nacjonalistyczne domagają się energicznie obdukcji zwłok Hartwiga, gdyż są przekonane, że go w poselstwie austriackim otruto.

### Ostrożność.

Białogród, 13 lipca (wł.) Z okazji obchodu 70-tej rocznicy urodzin króla Piotra odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo. Zwracało powszechnie uwagę, że następca tronu ukazywał się nie inaczej, jak pod silną eskortą policyi i wojska, a to na skutek otrzymanego przez władze doniesienia poufnego, że emisaryusze bułgarscy planują zamach na jego życie.

### Miaya polityczna.

Berlin, 13 lipca (wł.) Przybył tu albański prezes Turkan pasza i zabawi trzy dni.

### Powstanie w Albanii.

Durazzo, 13 lipca (wł.). Nadchodzą tu bardzo niepokojące wiadomości o zwycięstwach powstańców epirskich. Zdobyli oni już Skropę, Valona i Berac są przez nich poważnie zagrożone.

### Urucho'mienie rezerwy.

Rzym, 13 lipca (wł.). Dekretem królowej klm

zmobilizowano rocznik rezerwy z 1891 roku w sile 120,000 ludzi.

Motywy tego zarządzenia jest rzekomo niebezpieczna sytuacja międzynarodowa.

### Śniadanie z katastrofą.

Paryż, 10 lipca (wł.). Wczoraj przybył do Dijon król hiszpański, witany entuzjastycznie przez ludność. Król wydał na pokładzie statku swego „Giraldo” śniadanie, podczas którego przyboczny adjuant króla, kap. Montez padł nagle trupem, rażony udarem sercowym.

### Nowy potów.

Paryż, 13 lipca (wł.). Sprawa aresztowanych przed kilku dniami anarchistów rosyjskich przybiera coraz szersze rozmiary. Wczoraj aresztowano znów na przedmieściu Auteuil anarchistę rosyjskiego, Macharewilli, lat 27, pochodzącego z Moskwy. Znalaziono przy nim 2 bomby, 600 rb. w walucie rosyjskiej i kilkaset franków. Początkowo zaprzeczał on wszelkiej łączności z aresztowanymi poprzednio, wzięty jednak w krzyżowy ogień pytań zeznał, iż pozostawał z nimi w ścisłych stosunkach. Dalej zeznał, iż zamiarem jego, jak i towarzyszków, było dokonanie szeregu zamachów na życie wysoko postawionych osobistości francuskich.

### Chiny zrewolucjonizowane.

London, 13 lipca (wł.). „Trzecia rewolucja chińska” zaczęła się już na dobre. W pobliżu rzeki Han, pod Hankou stoją główne wojska rewolucjonistów w sile 50,000 ludzi.

### Wylewy w Chinach.

London, 13 lipca (wł.). Z Pekinu donoszą o strasnej katastrofie spowodowanej wylęciami rzek.

Setki ludzi pozostają bez dachu. Panuje straszna nędra i głód.

### Pomoc w porę.

London, 13 lipca (wł.). Z Buenos Aires donoszą, że za znajdującego się w niebezpieczeństwie okrętu „Medor” wyratował załogę statek „Mar del Plata”.

Blizszych szczególow brak.

## RÓŻNE WIESCI.

Wilki w mieście. Z wędrowniej menażeryi w Gladbach pod Monachium wydostał się z klatki wilk i czempredziej popędził na ulicę. Spotkane po drodze dziecko 3-letnie pokasał tak straszliwie, że dziecko wkrótce zmarło. Ojciec dziecka, który śpieszył mu na pomoc, dostał ze wstrząszenia obłędu. Wilk biegł dalej przez ulicę, ścigany przez policyantów, którzy go wreszcie zastrzelili. Właściciel menażeryi twierdzi, że ktoś wypuścił wilka z zemsty.

Koszule męskie i krawaty w dobrym gatunku.

GUSTOWNE BILUZKI z własnej pracowni.

**W. JANISZEWSKA**

16 Przejazd 16  
(naprzeciw placu „Cyklistów”).

Polecam dla Szan. Pań i Panów

**GALANTERYĘ**  
DAMSKĄ I MĘSKĄ.

Sklep zaopatrzony w różne rzeczy  
galanteryjne.

Ceny przystępne.



# STEFAN KONSTANTY LACHMANOWICZ

Syn Józefa i Wacławy z Płacheckich

UCZEŃ 6-ej KLASY SZKOŁY HANDLOWEJ KUPIECTWA ŁÓDZKIEGO

po ciężkich cierpieniach oddał Bogu ducha w dniu 12-ym lipca r. b., przeżywszy lat 16.

Pozostali w głębokim smutku rodzice wraz z braćmi, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 14 lipca r. b., we wtorek o godz. 11-ej przed południem w kościele św. Józefa w Łodzi, jak również na odprowadzenie zwłok o godz. 6-ej wiecz. z tegoż kościoła na Stary cmentarz katolicki. 2502



## Bolesław Szreniawa-Kurcewski

opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zakończył życie dnia 9-go Lipca 1914 r., w Warszawie, przeżywszy lat 50.

Zwłoki w dniu 11-ym Lipca r. b. pochowane zostały na cmentarzu Powązkowskim, o czym zawiadamia pogrążona w żalu 2753

**RODZINA.**

Zakład Pogrzebowy Cz. Świejkowskiego, Warszawa, Marszałkowska № 104, telef. 19-54.



## Joanna z Rostkowskich JANUSZEWSKA

wdowa przeżyła lat 88, zmarła 11 lipca.

Żałobne nabożeństwo odprawione zostanie w kościele św. Józefa, przy ulicy Ogrodowej, o godzinie pół do dziesiątej rano, a po nabożeństwie zwłoki z tegoż kościoła eksportowane będą na dworzec kolei Fabryczno-Łódzkiej, i pochowane będą w Piotrkowie na miejscowym cmentarzu, w grobach rodzinnych. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych 2508

Synowie, synowe i wnuki.

### Nowa wyprawa do bieguna.

W sierpniu wyruszy do bieguna nowa, wspaniale zorganizowana wyprawa pod dowództwem angiłka Edwarda Shackletona. Organizację tę umożliwił wspaniały dar fabrykanta juty i młyniera Sir Jamesa Cairda, który wiele setek tysięcy funtów ofiarował już na cele humanitarne i naukowe. Caird dał na wyprawę Shackletona 24 tysiące funtów szterlingów; obecnie Shackleton rozporządza poważną sumą 60,000 funtów szterlingów. Wyprawa, która wyruszy ku podbiegunowemu lodom, nazywa się ekspedycją cesarską antarktyczną.

Celem wyprawy jest:

Zmierzenie antarktycznych regionów od morza do morza dla zapewnienia marynarskiej fladze angielskiej szczytu pierwszeństwa zbadania lądu południowego podbiegunowego.

Poczynienie możliwie jaknajwiększej ilości naukowych spostrzeżeń.

Stworzenie naukowego dzieła przez obie partye wyprawy.

Odkrycie nieznanych części wybrzeża przez oba należące do ekspedycji statki — „Endurance”, która znajduje się w „West India Dock” i „Aurora”, która oczekuje na członków wyprawy w Hobart.

Shackleton zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie zagrażają żeglarzom na tych podbiegunowych oceanach, zwłaszcza w postaci wiel-

kich gór lodowych; tak jednak zabezpieczył się przeciw wszystkim przygodom, korzystając ze wszystkich wynalazków i poczynionych doświadczeń, iż jest jaknajlepszej myśli i pewny powodzenia.

Zadanie ułatwi mu w znacznej mierze to, iż może się oprzeć na dwóch statkach, które posłużą mu jako podstawy operacyjne.

Anglię ma ekspedycya opuścić w pierwszych dniach sierpnia. Statki są zaopatrzone w motory elektryczne. W przeciągu tygodnia mają się zapelnąć magazyny i jak tylko to będzie gotowe, Shackleton i kapitan Worsley, który zna okolice podbiegunowe, załatwiwszy ostateczne przygotowania w Londynie, wyruszą do Buenos Aires. W połowie września wyprawa popłynie na południe ku nieznanym morzom.

Shackleton zaopatrzył się w Lodynie w pięć sań motorowych, w składaną chatę wielkości 25 stóp kwadratowych, w zapasy żywności i ubrań na dwa lata dla 14 ludzi, na dwa lata dla partyi złożonej 6 ludzi, na rok dla dwóch partyj z 20 ludzi z osobna. Te ostatnie partye pozostaną na statkach. Wszystko zapakowane jest w podłużne skrzynki ważące ściśle 60 funtów. Skrzynki takie łatwiej nieść i dźwigać na ramionach.

Z Norwegii sprowadzono jeszcze 20 motorowych sań, futrzane worki do spania, futrzane buty i rękawice, z Rosyi filcowe, ciepłe obuwie, z Laponii specjalną suszoną trawę do wypychania butów; wszystkie przyrządy naukowe zrobione są z metalu lżejszego od stali i prawie tak lekkiego jak aluminium.

Żywność obliczono tak, aby to, co się zje przez cały dzień, dawało 5,500 kaloryj, więc o 3,000 kaloryj ponad normę, ponieważ człowiek zwykle jedząc 3 funty dziennie otrzymuje 2,500 kaloryj. Prócz tego żywność ta musi jaknajbardziej odżywiać i dawać siłę mięśniom. Na obiad załoga będzie dostawała tylko orzechy mieszane z oliwą.

Żywność zapakowana jest w skóry, którymi w danym wypadku karmić się będą psy; te worki opakowano w lekkie skrzynie z drzewa „Venesta”, słynnego ze swej lekkości.

Załoga, licząca 36 ludzi, dobrana jest starannie pod każdym względem, bezwarunkowo można na nią liczyć. Zebrano tych ludzi z Kanady, z południowej Afryki, lecz głównie z Anglii.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

**P. Zygm. Kozłowskiemu.** W nadesłanym wycinku braknie daty wypadku, co uniemożliwia skorzystanie z niego. Stosownie do życzenia wycinek jest do zwrotu.

### O F I A R Y.

Na sanatorium przy Lidze przeciwgruźliczej.

W pierwszą rocznicę śmierci Heleny z Zakrzewskich Jastrzębskiej, W. J. Z. 3 rb.

Na szkołę rzemiosł

przy chrześc. Tow. dobroczynności.

Z okazji srebrnych godów pp. Bolesławostwa Kapczyńskich, Gospoda czeladzi ślusarskich składa 11 rb.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

| Data            | Barometr<br>sprawdzo-<br>ny do 0° st. | Termometr<br>w st. C. | Wilgotność<br>w % | Kierunek i<br>prędk. wia-<br>tru (metrów<br>na sekundę) | U w a g i   |
|-----------------|---------------------------------------|-----------------------|-------------------|---|---|
| 12/VII 1 popoł. | 742.8                                 | 28,2                  | 57                | Cisza   | Z dnia 12/VII<br>Temperatura<br>max. + 28,5 C.<br>min. - 1,52 C.<br>Opad: 0,0 mm. |
| 12/VII 8 wiecz. | 744.1                                 | 20,4                  | 87                | Pd W 1  |   |
| 13/VII 7 rano   | 744.4                                 | 18,8                  | 78                | Pd W 1  |   |



2291

**Dr. med. P. BRAUN**  
były asystent kliniki berlińskiej,  
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: 8<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna pocze-  
kalnia. 1100  
**KRÓTKA 4. Tel. 35-35.**

### OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Dzisiaj i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.  
Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 3 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 75 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951  
Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.



# RYSKI BANK HANDLOWY

## Filia w Łodzi

ma zaszczyt podać do wiadomości, że biura jego z dniem  
**I (14) LIPCA r. b.**

przeniesione zostają do własnego gmachu przy ulicy  
**PIOTRKOWSKIEJ № 57.**

W nowym lokalu Bank wynajmuje w zabezpieczonym od ognia i włamania i urządzonym wedle najnowszych wymagań techniki skarbcu opancerzonym

### KASетки STALOWE (SAFES)

na następujących warunkach:

|                        | Kwartalnie | Półrocznie | Rocznie |
|------------------------|------------|------------|---------|
| I wielkość 5×30×50 cm. | Rb. 4.—    | Rb. 6.—    | Rb. 9.— |
| II „ 10×30×50 „        | „ 6.—      | „ 9.—      | „ 12.—  |
| III „ 15×30×50 „       | „ 9.—      | „ 12.—     | „ 18.—  |
| IV „ 20×30×50 „        | „ 12.—     | „ 18.—     | „ 24.—  |
| V „ 30×30×50 „         | „ 20.—     | „ 30.—     | „ 40.—  |
| VI „ 40×30×50 „        | „ 25.—     | „ 40.—     | „ 50.—  |

Wynajmujący kasetki mają dostęp do takowych w dni powszednie od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 3-ej po południu do 5-ej.

2707

Zatwierdzone PRZEZ MINISTERIUM  
**Kursy Techniczne**  
(Technikum Przemysłu Włóknistego)  
**WACŁAWA KUJAWSKIEGO**  
w Łodzi, Nowo-Cegielniana № 9.

1) Wieczorna szkoła przedzalnictwa i tkactwa, farbiarstwa i apretury. Warunki: Kandydaci przyjmowani są bez ograniczenia wieku i określonego czasu naukowego, natomiast z praktyką fabryczną. Kurs nauk roczny. Opłata za naukę 35 rub. półrocznie (za całkowity kurs 70 rub.)

2) Dzienna szkoła przedzalnictwa i tkactwa. Warunki: Kandydaci winni przedstawić świadectwo z 8-ich klas lub złożyć egzamin wstępny. Kurs nauk półtora roku; do południa praktyka w fabrykach, po południu zaś teoretyczne wiadomości na kursach. Opłata za naukę wynosi 50 rb. półrocznie (za całkowity kurs 150 rb.)

Zapisy: w sierpniu i styczniu, wykłady rozpoczynają się 1 września i 1 lutego.

Uwaga: Zgodnie z § 12 Ustawy, osoby, które przeszły kurs nauk i zdały egzamin, otrzymują stosownie do uchwały Komitetu Egzaminacyjnego patenty z wymienioną specjalnością i wykazanymi postępaniami.

Uwaga: Szkoła prowadzona jest według wzoru szkół fachowych zagranicznych (Keutlingen, Berno - Morawskie, Chemnitz).

Podania przyjmuje i informacjami udziela kancelarya szkoły codziennie od godziny 4 po południu do godziny 10-ej wieczorem.

Uwaga: Dla p. p. handlowców z tkactwa i włókiennictwa nauka 4-miesięczna w godzinach wieczornych. Opłata 40 rub. Wykładane są spłaty, kalkulacja z dekompozycją i towaroznawstwo. 2199

### BRYCZKA KUCYKOWA

jedno i dwukonna na gumowych kołach, z nakryciem, w dobrym stanie, do sprzedania, **Łódź, Długa № 47.** 2733

### LECZNICZA MASO ZIOŁOWA

## VILIA-CRÈME

Doktora  
Obermeyera

UNGUENTUM HERBALE COMPOS, OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZE-  
MOM, SWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZE-  
NIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórnyom.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych po rb. 1 k. 25 za pudełko.  
PRAWDZIWE w CZERWONEM opakowaniu. — Wystrzegaj się naśladownictw.

UWAGA: Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI  
VILIA-CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowe

### „MYDŁO HERBA”

D-ra Obermeyera z wizerunkiem Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.  
Przy równocześnie stosowaniu **całkowicie wyliczenie!** 397



## ZARZĄD

### Zubardzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym biuro Towarzystwa zostało przeniesione **na ulicę Zgierską Nr. 13a.**

T-wo załatwia następujące operacje:

Przyjmuje członków z kredytem od 300 — 15000 rb., załatwia dyskonto i inkaso weksli, skupuje papiery % i wydaje pożyczki pod zastaw takowych. Przyjmuje wkłady na r-k terminowy i bezterminowy i płaci od 4 do 6% rocznie. Wydaje przekazy i czeki na różne miejscowości. 2304

## Ogłoszenie. Zarząd Drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1-go czerwca r. b. będą przechowywane na st. Łódź F. w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie Art. 40 i 90 Ust. Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze stacyi Opoczno za Nr. 3885, Suchedniów za Nr. 1830, N. Radomsk za Nr. 5023, Charków za Nr. 16453 i Warszawa za Nr. Nr. 298, 723, 822, 1080, 1191, 1937, 1936.

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej: na st. Łódź-F. trzy laski, parasol, aparat fotograficzny, walizka ręczna, kalosze, kapelusz słomkowy i parasolka damska. Na st. Koluszki: dwie walizki płócienne, parasolka czarna, laska trzciniowa, parasolka damska i sakpalto czarne. 2751

### WYŻSZA PRYWATNA 4 KLASOWA

## SZKOŁA MĘSKA

Z PRAWAMI RZĄDOWYCH

### M. P. Korotkiewicza,

NOWY RYNEK № 2.

Prośby przyjmuje się codziennie od 7-ej do 9-ej wieczór. 2705

## Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 3 lipca st. st. 1914 r. o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary przybyłe za frachtami: Warszawa W. W. 162668 likier, wysyłający B-cia Jaroccy dla okaziciela, zaliczenie rb. 38 kop. 45; Warszawa W. W. 172225 koniak i likier, wysyłający firma Jakobsohn i Małem dla okaziciela, zaliczenie rb. 66 kop. 38. Na stacyi Łódź-chojny o godzinie 5 po południu Radoszkowice Lib. Romieńska 4813 okrągłaki brzożowe, wysyłający Grünberg dla okaziciela.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 4 lipca st. st. 1914 r. o godz. 10 rano i na stacyi Łódź-chojny w dniu 4 lipca st. st. 1914 roku o godz. 5 po południu. 2757

## D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przym.: od 8—9 i pół rano 15—6  
Ipól. po pol. w niedzielę i święta  
tylko rano od 8—10

### 2278 FELCZER z Buska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

### 3 Konie i 3 Powozy

z uprzężą i jedno **LANDO**

jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. PIOTRKOWSKA  
№ 141. 2292

### Do wynajęcia

od 1 października sklep z mieszkaniami w suterynie lub też na magle albo ślusarnię, przy ulicy Pustej Nr. 11. 2300

### Dwa majątki ziemskie

do sprzedania ziemia pierwszej klasy w gub. kieleckiej pod Proszowicami, dwie wiosły od cukrowni Szreniawy. Przestrzeń jednego pięćset morg. z których 90 morg. jak dwukośnych i 61 morga plantacji buraków cukrowych.

Przestrzeń drugiego 576 morgów z których 121 mor. jak dwukośnych, 14 morgów lasku i 74 morgi plantacji buraków cukrowych. Dochód za mleko z obydwóch majątków odstawiane do Krakowa 20,000 rubli. Wiadomość u **Tadeusza Pileskiego w cukrowni Szreniawie, poczta Proszowice, gub. Kielecka. Pośrednictwo wykluczone.** 2755